

INTERPELACJA/ZAPYTANIE Nr 25/2024

Data rej . . . 19.09.24

Data przekazania 19.09.24

Data udzielenia odp. do 03.10.24

Zapytanie.

Szanowny Panie Marszałku.

W sieci internetowej pojawił się ostatnio materiał filmowy na temat niewłaściwie pod kątem organizacji ruchu przygotowanego terenu w sąsiedztwie Teatru Polskiego. Otrzymałem również informacje od mieszkańca Szczecina dotyczące tej sprawy.

Mamy piękną nową siedzibę Teatru Polskiego, mamy też częściowo zaspokajającą potrzeby zmotoryzowanych gości powierzchnię parkingową, ale mamy nieco niedopasowany do tego teren sąsiadujący z samym budynkiem.

Podjazd pod budynek teatru z ulicy Swarozycza odbywa się po wybrukowanym odcinku jezdni niebędącej drogą publiczną w rozumieniu ustawy o drogach publicznych. Brakuje także stosownego oznakowania wskazującego, że jest to droga wewnętrzna. Jednocześnie zwyczajowo (brak stosownego oznakowania) obowiązuje ruch jednokierunkowy od ul. Swarozycza do ul. Montwiłła, zaś po lewej stronie (od strony wjazdu od ul. Swarozycza) postawiono znak B-36 "zakaz zatrzymywania" z tabliczką T-24 dotyczącą odholowywania zatrzymanych pojazdów. Do prowadzących do budynku schodów przylega bezpośrednio od lewej strony rampa najazdowa dla osób niepełnosprawnych umożliwiającą także wjazd na teren obiektu wózków z zaopatrzeniem. W pobliżu pochylni po lewej stronie od wjazdu na nią znajduje się umieszczony na chodniku wymalowany znak B-36 "zakaz zatrzymywania" o promieniu ok. 1,5 m ostatecznie nie do końca widoczny i bez oznakowania pionowego ostatecznie nieobowiązujący.

Podczas spektaklów kierowcy mają do dyspozycji kilkadziesiąt miejsc parkingowych znajdujących się na nowo wybudowanym parkingu po południowo-zachodniej stronie budynku teatru. Warto dodać, że parking z reguły nie jest zapełniony w całości. Jednocześnie kilkanaście pojazdów parkuje wzdłuż brukowanej jezdni po stronie prawej i lewej - jak najbliżej wejścia bezpośrednio na chodniku zostawiając korzystającym z niego pieszym szerokość kilkudziesięciu centymetrów.

Przy obecnym oznakowaniu, mimo umieszczenia części odpowiednich znaków, nie ma możliwości interwencji Straży Miejskiej, ponieważ teren ten nie jest oznakowany w sposób pozwalający na interwencję służb.

W odczuciu wielu osób, które to odczucie podzielam, sytuacja parkujących bezładnie samochodów nadmiernie kontrastuje z odnowioną i kompletnie nową infrastrukturą. Można powiedzieć, że zwyczajnie brakuje przysłowiowej kropki nad "i".

Wydaje się, że optymalnym rozwiązaniem byłoby oznaczenie jezdni jako drogi wewnętrznej wraz z ustawieniem słupków w części miejsc, żeby przynajmniej dać możliwość swobodnego dostępu do rampy dla osób niepełnosprawnych i by umożliwić dojście od strony parkingu po wolnym od samochodów chodniku. Ponadto wydaje się rozsądnym informowanie gości na przykład na stronie internetowej o możliwości dotarcia do teatru komunikacją miejską - bezpośrednio pod wejście do teatru od strony ul. Jana z Kolna linią tramwajową nr 6 czy też tramwajem nr 5 i dalej 250-metrowym spacerem do teatru.

W związku z powyższym proszę o informację, czy Pan Marszałek widzi potrzebę uregulowania spraw parkowania na terenie przylegającym do budynku Teatru Polskiego?

W jaki sposób - przy odpowiedzi twierdzącej na powyższe pytanie, chciałby Pan Marszałek ów problem rozwiązać?

Z poważaniem

Leszek Duklanowski
Radny PiS